KURJER WARSZAWSKI.

D. 4. Grudnia. — Rok 1846. Piątek. № 323. Jutro, Śty Saba Opat.

Żeglarze, rybacy, i ci którzy znajduiąc się na wodzie, bywaią wystawieni na grożące niebezpieczeństwo utraty życia, wzywaią podówczas obrony swej Patronki od nagłej śmierci, Śtej Barbary; której doroczna pamiątka 4go Grudnia uroczyście bywa obchodzoną w Kościele Panny MARJI na Nowem-Mieście, gdzie Kaplica z Ołtarzem tej Ś. starannie iest utrzymywaną przez zgromadzenie *Rybackie;* w przyszłą Niedzielę takież Nabożeństwo odprawiać się będzie w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakowskiem Przedmieściu. Święta Barbara, była Córką bogatego poganina *Dyoskora*, mieszkaiącego w *Heliopolu;* tam wychowana Dziewica z wykształconym rozumem, poięła że cuda świata stworzonego, nie podobna kłaść na cześć bożków kamiennych i niemych, przyznaiąc Wszechmocność iednemu prawdziwemu BOGU, któremu postanowiła wiernie służyć do śmierci; przez co, rozgniewany Dyoskor, zapomniawszy miłości przyrodzonej Ojca ku Córce, wydał Ją Staroście Marcjanowi, który był przeznaczony na gubienie Chrześcjan od Maxymiana w Heliopolu; ten zadaiąc śmierć męczeńską, pozbawił Ją życia roku 262.

J. C. W. W. X. CESARZEWICZ NASTĘPCA TRONU, wracaiąc z Wiednia, wczoraj o godzinie 2ej po południu raczył przybyć do Warszawy; mieszka w pałacu Belwederskim.

Domicella z Zaruskich, 1° voto *Maiewska*, 2° *Rogińska*, Żona Profesora Gimnazjum Realnego, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostały Mąż, wraz z Familją, zaprasza Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok Jej, iutro o go: 3ej po południu z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski.

X. Wincenty *Domanowski*, Proboszcz Parafji Żukow, w Powiecie Warszawskim, przybyły tu przed kilką dniami na kuracją, zmarł wczoraj w Klasztorze OO. Reformatów.

Kilka osób w tym roku umarło tak w Warszawie iako i na prowincji, przeżywszy 100 lat wieku. Wyliczym między innymi: Jenerała *Wawrzeckiego*, Ig: *Jeziorańskiego* Obyw: tutejszego, Józ: *Dębskiego* b. Nadleśnego, *Ansel* Marcina Księgarza i Jakóba *Bębnowskiego* także z Warszawy Rzadkie to iuż teraz przykłady doczekania się tak szanownego wieku. O dawnych *Polakach* stu i przeszło stuletnich, historja zostawiła nam mnogie przykłady. Piast Xiążę Polski żył lat 120. Gerardy *Donhoff* lat 130. Paweł *Sapieha* Woiewoda Nowogrodzki blisko lat 100. Szanowna Matrona z Miączyńskich *Sławkowska*, siostra Atanazego *Miączyńskiego* Woiewody Wołyńskiego, który przeżył lat 96, żyła lat 111. Jan *Skrzyński* Kasztelan Łęczycki, który żył do 100 lat bez iednego, w tym wieku ieszcze dosiadał dzielnie konia. Jan *Krzetowski* maiąc lat 100, dowodził ieszcze oddziałem wojska. Stanisław *Dobrzelowski* Podstoli Sieradzki, maiąc lat 120, zwykł był ieszcze ieździć do Kościoła na koniu, i ztąd także powracać konno. *Długosz* wspomina o *Janie* żołnierzu, który żył lat 372 (zapewne to była omyłka druku). Roku 1258 umarł *Gietko* żołnierz w wieku lat przeszło 100, znany w procesie Świętego Stanisława *Szczepanowskiego*. Tomasz *Zomojski* który zamieszkał Stary Zamość, przeżył lat więcej iak 100, o czem poświadcza heraldyk *Okolski*. Jakób *Zagient* i *Piotrowski*, szlachta Wołyńscy, żyli lat 110. *Mieleszko* szlachcic Powiatu Pińskiego żył lat 95, iego Matka lat 130, a Babka blisko 140. Żona Krzysztofa *Bystrama* Sędziego Powiatu Dersawskiego, żyła lat 120. Szlachetna Pani *Swinecka* przeżywszy lat 130, umarła we wsi Mechowej. Żebraczka w *Maltebudach* pod Gdańskiem, w ubóstwie i nędzy przeżyła lat 105, iej córka maiąc lat 95, kulawa, roznosząc kosze po ulicach tego miasta, upadłszy, kark sobie złamała. We wsi *Nenkowej* także pod Gdańskiem, żył szlachcic Marcin *Janikowski* lat 109. Sebastjan *Urbankiewicz* w Unieiowie, umarł, maiąc lat 125. W Woiewódz: Bracławskiem umarła Pani *Jaranowska* maiąc lat 156!!

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* Księgarza i Typografa przy ulicy Miodowej Nro 496, wychodzi ciągle *Kmiotek*, pismo głównie ludowi wiejskiemu poświęcone; wszakże i Lud miejski nieminiej w nim zaięcia znajduie. Ostatnie Numera zawieraią miłe bardzo pamiątki p. Br. L. *Trzy wianki*, *Kamień* (podanie). *Żebrak*, *Zosia*, *Kopiec Strzelca;* dalej wiadomości o *Herbacie;* rozprawka dla ludu przystępna o *Świetle;* wiadomość o *Kałmukach*, ich mieszkaniach i rzemiosłach; o *śledziu i iego połowie;* z gospodarstwa: Nowe spostrzeżenia nad uprawą chmielu; o gospodarowaniu w ogólności; o przesełaniu drzewek w ogólności; poprawa ras bydła; o głębokiem i płytkiem oraniu; poprawa w robocie masła; o dławnicy i zapaleniu pośladka u świni; włókno z chmielu; świeże ogórki w Grudniu i Styczniu; zapobiedz opadaniu kwiatu z drzew owocowych, mianowicie wiśni; o kartoflach i ich chorobie i t. d. W każdą Sobotę wychodzi numer półarkuszowy; prenumerata całoroczna wynosi zł. 8; na Urzędach i Stacjach poczto: zł. 10. Można

dostać kompletnych exemplarzy z przeszłych 4ch lat po tejże cenie.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od M. J. gr. 25, dla Starców w Górze Kalwarji. (BÓG zapłać).

(Art: nad:). Pragnąc być zawsze użytecznym Szano: Publiczności, zaszczycaiącej mnie swoiem zaufaniem, pośpieszam donieść, że maiąc na celu odpowiedzieć najtrudniejszym wymaganiom łaskawych Gości, sprowadziłem do moiego zakładu fryzjerskiego pod Nr 473 (dom dawniej P. Petyskusa), 2ch Subjektów fryzjerskich z Berlina, a znaiąc ich zdolności, ośmielam się zapewnić, że wszelkie roboty, tak w moim salonie iako i warsztacie, wykonane będą z całą dokładnością, elegancją, i podług wzorów teraźniejszej mody. Nie obojętną także będzie rzeczą wspomnieć, że otrzymałem z zagranicy różne najświeższe przedmioty, iako to: Pomady w różnych gatunkach, a mianowicie, pomadę do farbowania włosów na szatyn i czarno, nie wymagaiącą żadnych zachodów, albowiem namaściwszy nią głowę, dość tylko wyczesać się, aby mieć włosy szatyn lub czarne. Mydła zwane Kremy do golenia, mydła chińskie, mydła do wyciągania plam tak z sukna iako i iedwabiów; massa chińska do ostrzenia brzytew, przewyższaiąca swoią dobrocią wszystkie dotąd znane massy. Różno wonne olejki, a między niemi prawdziwy angielski oleiek *Makasarowy*. Perfumy w najlepszych gatunkach; woda kolońska; świeże *Paczuli;* woda do farbowania włosów; woda *fenomenalna*, zapobiegaiąca wychodzeniu włosów; pomada węgierska czarna i biała; oraz prawdziwy paryzki puderblansz i ruż w proszku; fixatuary; szczotki do włosów i szczoteczki do zębów; pędzelki do brody, i tym podobne przedmioty, które tak z dobroci iako i nizkiej ceny, ośmielam się polecić. Strzyżenie włosów z wyperfumowaniem, iak dawniej zostaie w cenie gr. 15; zawijanie zaś również z wypomadowaniem lub napuszczeniem wonnemi olejkami, gr. 20. Cena nader przystępna, usługa zręczna i śpieszna, czynią mi nadzieię, że Szano: Publiczność iak dotąd tak i nadal nie odmówi swych względów. — August *Hintze*.

Rzemieślnik zamieszkały w Warszawie, kazał swej żonie wcześnie kupić trzy gęsi i ukarmić, dla sprawienia czeladzi tak zwanego *Lichtgansu*, gdyż bez tej uczty nie chętnie pracuią przy świecy; ale, iakby na złość, owe 3 gęsi iuż utuczone, w sam dzień Sgo Marcina rano skradzione zostały; posłano tedy zaraz po inne, które były bardzo lekkie i chude; lecz tegoż dnia po południu, odesłano tamte przez iakąś kobietę, która oddaiąc własność poszkodowanemu, oświadczyła, iż gęsi te skradzione były przez dwie kobiety, że z nich każda chciała koniecznie przywłaszczyć sobie dwie gęsi; iedna dla tego, że ona sama wzięła, a 2ga stała tylko na straży; ta zaś upominała się także o dwie dla tego, iż podała myśl do kradzieży, i wynalazła sposób skuteczny, a tamta tylko plan wykonała. Wreszcie, gdy dość długo sprzeczały się bez zgody, postanowiły oddać zabrane trzy gęsi, i takowe rzeczywiście odesłały. W tak niespodzianem zdarzeniu wszyscy zwrócili oczy i uwagę na odniesione gęsi, a tymczasem nieznaioma kobieta, iakby iaka *Kumejska Sybilla*, wyszła nieznacznie, i znikła.

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani: w czasie *Córki regimentu*, JPanna *Rywoli* 2 kroć i JP. *Stolpe*; po *Djabełku kulawym*, Wszyscy.

W nocy z dnia 14go na 15ty z. m., niewiadomi złoczyńcy weszli do stodoły Ant: Olczyńskiego gospodarza wsi Luszyn w Pcie Gostyńskim, w celu spełnienia kradzieży zboża, a zastawszy go tamże śpiącego, zamierzyli mu życie odebrać. Stróż nocny usłyszawszy krzyk wspomnionego gospodarza, na pomoc mu przybył, a złoczyńcy uciekli, nie dokonawszy zbrodni, zostawiwszy przytem swoie rzeczy, a mianowicie: sukmanę chłopską, w której były schowane dwa duże noże, czapkę chłopską z czarnym barankiem, i dwa worki napełnione kartoflami, w innem miejscu skradzionemi.

Z Petersburga ¹²/₂₄ *Listop*:. Reskrypt Cesarski. *Najprzewielebniejszy Metropolito Antoni!* Dostrzegaiąc z przedstawionego Mi, przez Radę Towarzystwa *Człekolubnego*, sprawozdania za rok 30ty od czasu iego zawiązania, że dobroczynne iego działania wydaią niemniej zaspokaiaiące skutki, w zupełności odpowiednie Mojemu oczekiwaniu, tudzież ciągłej gorliwości, ożywiaiącej Członków Rady w wypełnianiu prawdziwie chrześcjańskich ich obowiązków; poczytuię Sobie za przyiemność, oświadczyć wam i spółpracownikom waszym zupełne Moje zadowolenie i wdzięczność, i przy życzeniu wam nadal sił i rzezkości do dzieł miłosiernych, pozostaię ku wam na zawsze przychylnym. Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano: MIKOŁAJ.

Anglja. — Z wielu stron doszły do Lorda Jana *Russel* prośby, aby zupełnie wolna przywózka zboża była ogłoszoną. — Władza ang: kazała przyaresztować trzy statki, przeznaczone do składania wyprawy Jenerała *Flores*. — Dziennik Belgicki donosi, że Profesor Doktor *Heke* wynalazł sposób kierowania balonami. — Żadne miasto w świecie nie ma tyle uczonych towarzystw, co Londyn; iest ich tam bowiem 40, prócz 20 podrzędnych, które tylko wydawaniem książek, odczytami i tympodobnemi praktycznemi środkami nad rozszerzeniem oświaty pracuią. Najznakomitszem z tych zgromadzeń iest Królewskie towarzystwo umieiętności matematycznych, przyrodzonych i natu-

ralno filozoficznych. Cztery towarzystwa maią na celu naukę starożytności, 11 historję naturalną, 9 medycynę, 3 chemję, 1 astronomję, 1 meteorologję, 1 geografję, 1 geologję, 1 etnografję, 1 statystykę, 1 budownictwo i inżynierstwo, 1 sztuki użyteczne, 2 piękną literaturę i t. p. Wszystkie one maią znaczne dochody; największe towarzystwo ogrodnicze i zoologiczne. Wydatki tych towarzystw w celach umieiętnych czynią rok-rocznie przeszło 2 miljony złp.

Francja.— Król po przyięciu tunetańskiego Beja, 23go z. m. wrócił z swoią rodziną do *S. Klu.* Poseł turecki rościł sobie prawo przedstawienia Beja u dworu, podobnie iak to miało miejsce z *Ibrahimem* Baszą, lecz nie uczyniono zadosyć temu żądaniu, ponieważ Francja od kilku wieków zostaie wprost w stosunkach z Tunetem, i tamecznęgo Beja uważa za udzielnego panuiącego Xięcia. Przed posłuchaniem u Króla, Bej przyjmował w swoiem mieszkaniu znakomitszych kupców paryzkich, zostaiących w związkach handlowych z Tunetem. 24go z. m. przyjmował Marszałka *Sult* i Radę ministerjalną; w ciągu dnia wzaiemne oddał odwiedziny każdemu Ministrowi. Bej ieździ 6cio konnym poiazdem otoczonym strzelcami, i Królewskiemi forrejterami. Rozmowa iego z Panem *Gizo* tylko w obec *Mustafy Kasuadara* i Pana *Raffo* trwała godzinę. Wieczorem Bej z swoim orszakiem zaproszony był do stołu Królews: w *S. Klu.* Bej poprowadził Królowę do stołu, zaproszono także Marszałka *Sult*, Pana *Gizo*, Panów *Degranž*, *Laž* i *Leseps.* Bej zdawał się być bardzo zadowolonym z muzyki wykonywanej przez orkiestrę wojskową, zwłaszcza gdy zagrała kilka melodji arabskich. Po kolacji orkiestra Królewska pod dyrekcją Panów *Habenek* i *Obera* wykonała ieszcze kilka dzieł muzycz:. O 9tej towarzystwo rozeszło się. Bej iest średniego wzrostu, ma nos orli i czarne oczy.— Król, Królowa i Xiężniczka *Adelajda* wyznaczyli 40,000 fr. na naprawę dróg w dobrach posiadanych przez nich w obwodzie *Wassy.* — Nie potwierdza się wiadomość, iakoby Hr. *S. Oler* zamierzył opuścić poselstwo w *Londynie.*— W *Belleu* umarła w tych dniach Pani Wiktorja *Auchard* (Oszar) przeżywszy lat 50 i kilka. Była ona Mamką Króla Rzymskiego syna *Napoleona.* Czerstwe iej zdrowie i powodzenie iakie miała przy wychowaniu młodego Króla, zjednały iej łaski Cesarza; najznakomitsze osoby obsypywały ią darami; *Wiktorja* znacznego dorobiła się maiątku, ale go zmarnotrawiła. Cesarzowa wyznaczyła iej pensję, którą utraciła za powrotem *Burbonów;* dopiero Król *Ludwik Filip* wyznaczył iej na nowo pensję 2,000 fr.

Hiszpanja. — Z Katalonji donoszą: hufiec 40stu Karlistów ukazał się we wsi *Oriols;* wojsko linjowe ruszyło niebawem w pogoń. Komendant ieneralny tej prowincji Jenerał *la Rosz* przywrócił sąd woienny; Konsul hiszp: w *Perpinjan* Don Michał *de Tovar*, codziennie zawiadomia Jenerała o obrotach Karlistów we Francji.

Turcja.— Skoro Xżę *Luitpold* Bawarski 8go z. m. przybył do *Alexandrji*, Admirał *Said* Basza przysłał na statek 2ch wyższych Oficerów, aby Xcia powitać, i na zlecenie Wice-Króla ofiarować mu na mieszkanie tegoż pałac, za co Xżę podziękował. Egipski statek admiralski powitał go salwą 21-krotną przy spuszczeniu parostatku, i takąż salwą przy wylądowaniu. Xżę przybył do brzegu łódką galową Wice Króla; za wszelkie honory wojskowe podziękował; po południn przyjmował odwiedziny *Saida* Baszy syna Wice Króla. — *Mehmed Ali* z największą surowością nawet od własnych dzieci ściąga 24 miljo: zł. należne mu z czynszu; swemu Synowi *Saidowi* zagroził wygnaniem na wieś, ieśli nie zapłaci dłużnych 1,800.000 zł.; *Said* zebrał wszystkie swoie srebro, przedmioty zbytku i klejnoty haremu; Matka iego miała mu na ten cel ofiarować swoie klejnoty.— Na przyszłą wiosnę ma przybyć do *Alexandrji* flota turecka, aby wspólnie z egipską odbyć ewolucje.

Rozmaitości.— Hrabia *de Muszy* utrzymywał, iż mięso gołębie ma moc pocieszaiącą. Ztąd ieśli mu iaki przyiaciel lub krewny umarł, kazał sobie Pan Hrabia parę gołąbków upiec, a zjadłszy ie, odzyskiwał niewątpliwie humor wesoły. — Wielu czytelnikom zapewne musi być ieszcze w pamięci imie angielskiego Jenerała *Simcoe*, który walczył w bitwach z północną Ameryką, a który później wziąwszy dymisję, osiadł w Hrabstwie *Dewon*, i tam piękną wioskę zamieszkał. Zaraz po śmierci iego, dwie iego córki, które prawdziwie po Chrześcjańsku były wychowane, a które otrzymały oprócz tego edukacją najprzyzwoitszą, maiące chęć do sztuk pięknych, zamieniły w swoiej wiosce salę bawialną w warsztat kamieniarski, w którym mnóstwo kamieni piaskowców obrabiały same, i do budowli przysposabiały, a nikt nie mógł domyślić się, iaki cel miały te ich prace. Teraz stoi na ruinach starego Opactwa *Dunkswell* piękny Kościół w pobliskości ich wioski, do którego wybudowania, kamienne materjały one same przysposobiły, i koszt budowniczy tak iak i gruntowe, własnemi gotówkami zapłaciły. — W Paryżu spodziewaią się tej zimy widzieć tak dawno oczekiwaną traiedję *Ponsarda*, pod tytułem *Agnieszka z Meran;* a Wiktor *Hugo*, wydaie nowy tom swoich poezji.— W czasie wojny w Mexykańskiem, Podoficer waleczny ale lekkomyślny, został postrzelony w głowę. »Wiedziałem ja dobrze, rzekł, że mi potrzeba było ołowiu w głowie,

ale tym razem miarę przebrano," i w tej chwili skonał. — Na balu u maiętnego Obywatela znajdowało się wiele Dam za nadto urużowanych. Uprzejmy Gospodarz zapytał obecnego na tymże balu Literata, co sądzi o piękności tych Dam; naco Literat odpowiedział: »Nie mogę o nich sądzić, bo nie znam się na malowaniu." — Pewien Jegomość chwalił się przed swymi kolegami: nie iest takim, iak zdaie się wszystkim; iednakże swego ienjuszu nie okażę światu, bojąc się, ażebym skrytykowany nie został. Teraz wszyscy go proszą, aby tego nie czynił; ciekawość czy da się uprosić.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

X. Butkiewicz Rektor Akade: Duch:, z Sejn; Chęciński Mich: Oby: z Brudzic; Cywiński Jene: Major z Kenopisk; Daszewski Henr: Oby: z Dzieciuowa; Jabłoński Walen: Obyw: z Chobrzan; Krzywoszewski Dom: Oby: z Drwalewa; Köhler Maior Komun: Ląd: i Wod: z Gub: Mińskiej; Przezdziecki Bonawen: Urzędn: z Kielc; Seredyński Adam Oby: z Łęczycy; Trzebuchowski Leon Oby: z Boglewa; Włodek Hip: Oby: z Ozorkowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Z pomiędzy listów zastawnych, **LIST** lit: B, **Nr 220.599**, skradziony został. Stosowne ostrzeżenie iuż iest w Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kred: Ziems: uczynione. Ostrzega się przeto, aby nikt pomienionego Listu nie nabywał.

W Dobrach Szymanów, Powiecie Sochaczewskim, Gubernji Warszawskiej położonych, znajdują się dwie **OBERŻE**, każdego czasu do wydzierżawienia: iedna w Hermanowie przy Fabryce Cukru, a druga we wsi Miedniewicach. Maiący chęć do powyższej dzierżawy, zgłosić się zechcą na miejsce Dóbr do wsi Szymanowa, lub też do Dziedzica tychże Dóbr, w Warsnawie w domu Kochanowskich, przy ulicy Miodowej Nro 484, na pierwszem piątrze mieszkaiącego.



BRYCZKA kryta, na żelaznych osiach, iest do sprzedania. Wiadomość u Franciszka Dąbskiego na Tłumackiem pod Nr 600 lit: C, na dole, u Stolarza.

Pewien Francuz, maiący obszerne i piękne MIESZKANIE wśród miasta, na pryncypalnej ulicy, życzy przyjąć na spólny koszt Towarzysza. Dowiedzieć się można w Kantorze Sręczeń Pani Steingraeber.

Osoba przybyła z prowincji, życzy umieścić się w domu przyzwoitym do ZARZĄDU DOMU, lub do Towarzystwa, za bardzo małą pensję, byle tylko była dobrze uważaną. Wiadomość przy ulicy Sto-Jerskiej, w Starym Teatrze, w drugiej bramie po lewej stronie na dole, u Komornika.



W mieście Powiatowem Mińsku, iest do sprzedania z wolnej ręki DOM drewniany pod Nrem 53, z Zabudowaniami, Wozownią, Stajnią i Ogrodem warzywnym. Wiadomość bliższą powziąść można na gruncie.



Ktoby miał do sprzedania FORTEPJAN fabryki Bucholtza, albo Krahla, lub Sejdlera, nie wiele użyty, a odznaczaiący się pięknym i czystym głosem. Raczy się do domu pod Nr 2410 i 11 przy ulicy Nowolipie, na 2gie piątro, zgłosić.

Podczas przeprowadzania się, zginęły AKTA procesowe, które nikomu przydatne być nie mogą. Uprasza się uczciwego Znalazcę, o oddanie takowych w Kancelarji Kwiatkowskiego Mecenasa przy ulicy Dzikiej pod Nr 2322, gdzie stosowne odbierze wynagrodzenie.

Wczoraj z rana, w przechodzie przez ulicę Długą i Podwal, zgubiono dla nikogo niepotrzebne PAPIERY, iako to: Odezwę Magistratu tutejszego względem nabycia Placu, 3 Listy, rozmaite Notatki, i dwa Kwity na dostawienie Siana i Okowity. Łaskawy Znalazca raczy takowe złożyć w Drukarni Kurjera, za nagrodą, lub gdyby tej nieżądał, na cel Dobroczynny przeznaczoną będzie.



W domu pod Nr 1020 przy ul: Grzybowskiej, iest do sprzedania KOCZOBRYK, mocno na urząd w fabryce W. Steinkellera zbudowany, na leżących resorach, do dalekiej podróży i do miasta zastosowany. Wiadomość u właściciela domu.

10ta część LOSU Nr 17,216 do 5ej klassy 68 Loterji, niewłaściwie wykupioną została. Wygrana iaka na takową paść może, tylko prawemu Graczowi, w moiej Kontroli zapisanemu, wypłaconą będzie. — Alexander Giwartowski.

Wczoraj biedna Kucharka, idąc z ulicy Grzybowskiej do Jatek za Zelazną Bramą, i na powrót, zgubiła przez odwiązanie się z szyi, SIEDM SZNURKÓW KORALI. Uprasza najpokorniej łaskawego Znalazcę, o oddanie takowych do domu W. Kośmińskiego Nr 1055 lit: E, na dole, a oprócz wdzięczności, nagrodę podług możności udzieli.



Onegdaj między 8mą a 9tą godziną rano, zginęła SUCZKA z rassy wyżełków kurlandzkich, biała w czarne łaty, nie młoda, uszy długie czarne, ogon krotki, nad ślipiami orzechowo-podpalana, sierści długiej delikatnej. Łaskawy Znalazca raczy ią odnieść na ulicę Leszno, do domu Grossera pod Nr 668, w bramę na 1sze piątro, za nagrodą, ieżeli takowej żądać będzie.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 1.

TEATR WIELKI. Jutro, nowy Balet *Anetta* czyli *Sen Wieśniaczki;* poprzedzi 4ty raz *Arcy-dzieło nieznane.*

Jutro w Handlu *Ridla* przy ul: Nowo-Senators: STOKFISZ